

[7]
Informacje Solidarności z dn. 23.12.81 W-wa

Zdecydowany opór Polaków ma ogromny wpływ na postawę Zachodu wobec junty. Dla okazania solidarności z nami we Francji odbył się dn 21.12. godzinny strajk generalny / bez udziału Partii Komunistycznej/, w Norwegii 22.12. - strajk pięciominutowy. Portowcy amerykańscy nie ładują towarów dla Polski oprócz żywności i leków. O to samo zaapelowali do związkowców Kanady i Europy Zachodniej. Laureat nagrody Nobla zachodnioniemiecki pisarz Heinrich Boll zaapelował do MOP o wysłanie niezależnej komisji dla zbadania warunków w Polsce.

Sprawę KPN przekazano sądowi wojskowemu. Wymyślono nowe oskarżenie o szpiegostwo. Nie dopuszcza się adwokatów.

Legitymacje PZPR oddali m.in. poeta Ernest Bryll, Piotr Kuncewicz, Janusz Warmiński / Prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatru/ wraz ze wszystkimi członkami partii warszawskiego teatru Ateneum, wszyscy z wyjątkiem trzech osób w Instytutach Chemii Fizycznej i Organicznej PAN w W-wie, prof. prof. Trautman i Kołodziejczak, rozwiązała się organizacja partyjna w redakcji Kultury, wystąpili z partii R. Kapuściński i W. B. Giełżyński. PAP pozbawiony jest łączności teleksowej. Biuletyn Specjalny robiony jest z nasłuchu radiowego.

Społeczeństwo polskie jest solidarne i zorganizowane. W warunkach okupacyjnych zgodoenie z najlepszą tradycją naszego narodu działają grupy Solidarności i wzajemnej pomocy. We wszystkich większych miastach wchodzą powielane i przepisywane informatory, jeżdżą kurierzy, istnieje łączność między regionami. Coraz lepiej funkcjonuje pomoc dla uwięzionych i ich rodzin. Trzeba zachować ostrożność. Ale pamiętajmy - oni boją się bardziej niż my.

W całym kraju trwa opór.

Z dn. 28.12.81.

Śląsk Dalsze szczegóły zbrodni w kopalni Wujek /od naocznego świadka/: działacze strajkowi zostali zamknięci przez ZOMO w jednym z pomieszczeń na terenie kopalni i straszliwie bici. Po odejściu ZOMO sprzętaczki wymiotowały czyszcząc pomieszczenia zalane krwią i usuwając kawałki ciała /palce, uszy/. Całość akcji w kopalni Wujek trwała 6 godzin /-/- Władze okupacyjne prowadzą szeroką kampanię propagandową, drukują ulotki i wykorzystują samochody z głośnikami dla rozpowszechniania wypowiedzi działaczy związku, którzy "odcieli się" od dotychczasowej działalności. Efekt żaden /BBC, CA, świadczenie/

Reszta kraju W Radomiu na terenie lotniska znajduje się obóz dla ok. 2000 internowanych /-/- W Hucie Katowice wygaszono najprawdopodobniej przynajmniej jeden wielki piec / inf. z kilku wiarygodnych źródeł/. /-/- W Nowej Hucie nadal trwają strajki na niektórych wydziałach /BBC/ /-/- Przynajmniej jeden żołnierz a gdzie indziej 10 oficerów zostało rozstrzelanych za odmowę wykonania rozkazu /BBC/ /-/- Warunki w więzieniu w Białołęce są dobre. Internowani przyjmowali w święta wizyty bliskich, mają dość jedzenia i odzienia, cele są ogrzewane, istnieje względna swoboda poruszania się między celami. W Białołęce uwięziony jest A. Michnik, który nie został pobity, wbrew wcześniejszym uporczywym plotkom / inf. od odwiedzających i zwalnianych/ /-/- Wg BBC ojciec J. Kuronia miał oświadczyć, że syn znajduje się w obozie w ok. Gdańska i jest dobrze traktowany /-/- Także na szczęście nie potwierdziła się pogłoska o śmierci T. Mazowickiego /BBC, CA, inf. z kraju/

Za granicą: Barańczak, Miłosz i Kłakowski opublikowali na Zachodzie list protestujący przeciw torturom w Polsce, w tym kontekście wymieniając nazwisko Kuronia i Michnika. Oto jakie mogą być skutki kolpotrówniania nieprawdziwych informacji. Konsekwencją może być spadek zaufania do niezależnych źródeł informacji. Plotka jest naszym wrogiem - ukręmy jej łeb.

Wczoraj minęła druga rocznica sowieckiej agresji na Afganistan. Po 2 latach morderczej wojny, która kosztowała naród afgański kilkadziesiąt tysięcy zabitych, okupant kontroluje sytuację wyłącznie w większych miastach, na wsi władzę sprawują partyzanci. 60 tys. żołnierzy sowieckich ugrzęzło w Afganistanie, m.in. dlatego sowieci nie są tak chętni do następnej awantury

w Polsce. Afgańczycy walczą z i za naszą wolność. Przesyłamy im życzenia walki aż do zwycięstwa i naszą z głębi serca płynącą solidarność.

Nasz komentarz. Likwidacja łączności telefonicznej oraz wprowadzenie godziny milicyjnej służy także biologicznej walce ze społeczeństwem. Słabych, samotnych i chorych pozbawia się pomocy i naraża na śmierć. Oto kilka sprawdzonych przykładów z terenu Warszawy:

Na kilka minut przed godziną milicyjną taksówkarz na rozkaz patrolu zabiera kobietę z chorym dzieckiem. W kilka minut potem zatrzymuje go inny patrol, kobietę z dzieckiem wyrzuca w śnieg, a jego wiezie na komisariat, gdzie nazajutrz musi zapłacić 5000 zł. grzywny. Matka której 7-letnia córka dostała nagle 40^o gorączki nie może ubłagać kolejnych patroli o pomoc. Żołnierze i milicjanci twierdzą, że "są nie od tego". Sama donosi dziecko do szpitala, gdzie stwierdza się zapalenie opon mózgowych. Karetka AM przewozi w nocy chorą do innego szpitala. Samochód grzęźnie w śniegu. Kierowca prosi patrol o pomoc. Patrol stwierdza, że przepustka wydana przez władze AM jest "niewystarczająca" i zabiera kierowcę porzucając chorą w karetce. Dopiero po zakończeniu godziny milicyjnej chorą w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala.

Te oczywiście jest jakaś skoordynowana celowa akcja. W drastycznych przypadkach ujawnia się pogarda dla człowieka jaką zdradzają nasi okupanci. Ich żądza wykazywania się władzą. Słowem obnaża się oblicze zwykłego faszyzmu. Bądźmy czujni!

Konkurs Redakcja ogłasza konkurs otwarty na odpowiedź na pytanie: dlaczego gdy wzrasta /jak twierdzi reżim/ skup żywca, trzeba obciąć przydziały mięsa na kartki? Pierwsza nagroda: kolorowe zdjęcie polskiej szynki.

ORŁA WRONA NIE POKONA !!!

Przegląd bieżących wydarzeń nr 5 w-wa, 30.12.81

Wrocław Napływają dalsze szczegóły z okresu pierwszych dni stanu wojennego. Podczas pacyfikacji PWR zginęła jedna osoba 60-letni Kostecki, który nie był pracownikiem naukowym PWR. W jego pogrzebie wzięło udział 2-3 tys. osób. W strajku uczestniczyła jako "obserwatorzy" grupa członków PZPR, zostali oni także pobici i nazajutrz złożyli legitymacje partyjne. Akcja ZOMO wspierana była od wewnątrz przez ubeków - pracowników PWR, którzy m.in. wskazywali ludzi "do wzięcia". Pobito profesora Wiszniewskiego. Wszyscy pracownicy PWR, aresztowani w czasie strajku skazani zostali na grzywny 3 tys. zł. /- / 17.12. pod pomnikiem pomordowanych profesorów Politechniki Lwowskiej zapalono znicze złożono kwiaty / z relacji świadków/.
Lublin W pierwszych dniach stanu wojennego spacyfikowano m.in. FCS oraz LZNS, gdzie strajkowała także część studentów UMCS. Internowano m.in. prof. Kozłowski, dziekana wydz. ekonomicznego UMCS, który jest byłym pierwszym sekretarzem KU PZPR oraz dr Kamińskiego, delegata na Zjazd Związku. Egzegutywa KU PZPR rozwiązała się, a w nowej jest prof. Z. Cackowski. Internowani z Lublina przebywają w więzieniu we Włodawie, na granicy z ZSRR /relacje świadków/.
Gdańsk Po pacyfikacji rafinerii 21.12. ZOMO kazali robotnikom położyć się twarzami na śniegu, po czym pakowali leżących deptając im po dłoniach. Osobom odmawiającym wystąpienia ze związku mówiono, że przez 3 lata nie znajdą pracy / inf. od studenta UG/.
Poznań Podczas zatrzymań 12/13 bm zatrzymanych traktowano brutalnie. Jeden z działaczy związku z UAM jest sparaliżowany wskutek bicia / inf. sprawdzona w Solidarności Poznań/.
Koszalin Podobnie jak w Poznaniu żąda się specjalnego zezwolenia na jazdę prywatnymi samochodami /inf. od świadka/-/ Rządowa wersja, że w kopalni Wujek zginęło tylko 7 osób pochodzi prawdopodobnie stąd, że w dniu masakry przekazano do bpa Dąbrowskiego informacje o ofiarach śmiernelnych, z których 7 zidentyfikowano. Okupant musiał więc potwierdzić tę listę / inf. pośrednia od osoby zawiadamiającej: bpa/-/ Amb. PRL w Japonii Rurarz oświadczył, że już w marcu powiadomiono go o możliwości wprowadzenia stanu wojennego /GA/. Uperczywe pogłoski, że w Radomiu wojsko odmówiło udziału w pacyfikacjach - stąd kordon wojskowy wokół miasta. W samym mieście panuje spokój /inf. z różnych źródeł/.

Serwis BBC: Strajk włoski w porcie szczecińskim skutecznie zablokował pracę portu /-/ Prymas odmawia rozmów z rządem przed zwolnieniem zatrzymanych oraz bez obecności Wałęsy. Przy Prymasie działa Rada Społeczna programująca politykę Kościoła wobec okupanta. W jej skład wchodzi m.in. Stomma, Turowicz, Micewski, Wielowieyski, Święcicki, Stawski, mec. Olaszewski /-/ Na terenie kraju działa przynajmniej 78 obozów dla zatrzymanych. Warunki od dobrych /Białoleka/ do b. złych /nieogrzewane namioty - Hel/ /-/ Rząd nie udziela wiz wjazdowych przedstawicielom MOP, pragnącym zapoznać się z sytuacją w Polsce. /-/ W redakcji Kuriera Polskiego tylko ok. 20% dziennikarzy podpisało deklarację lojalności, w ŻW i in. podobnie. Wznowienie publikacji tych gazet jest b. wątpliwe /-/ Marynarze masowo opuszczają polskie statki w portach zachodnich. Przyszłość PZM i PLO pod znakiem zapytania.

Kącik literacki "Wolność to nic nie znaczy. Dopiero prawdziwa wolność to znaczy coś. Dlaczego? Bo jest prawdziwa a więc lepsza. Wobec tego gdzie szukać prawdziwej wolności? Pomyślmy logicznie. Jeżeli prawdziwa wolność to nie to samo co zwykła wolność, to wobec tego gdzie jest prawdziwa wolność? To jasna. Prawdziwa wolność jest tylko tam, gdzie nie ma zwyczajnej wolności". Jaruzelski? Nie, Mrozek.

REDAKCJA ŻYCZY NAM WSZYSZKIM BY 1982 BYŁ GORSZY NIŻ 1983

Z ostatniej chwili! Okupant zlikwidował obóz przejściowy na stadionie we Wrocławiu, gdzie przetrzymywano ludzi na śniegu pod gołym niebem. Telewizji RFN udało się jednak zrobić reportaż z tego obozu. Relacja w nast. numerze.

Życzenia świąteczne dla członków NSZZ Solidarność i bratnich ZZ, dla naszych przyjaciół w kraju i za granicą, dla wszystkich, którzy swoje losy i nadzieje zwiążali z Solidarnością, dla całego społeczeństwa.

Jako jeden z ostatnich członków władz NSZZ Solidarność, którzy pozostali poza murami więzień i obozów, pragnę Wam podziękować za wszystko to, czego do tej pory zdołaliście dokonać, za ofiarność i pomoc jakiej doświadczamy, mimo, że często drogo przychodzi Wam za to płacić. Jesteśmy świadomi, że są to dowody zawierzenia i zaufania jakie w nas pokładacie. Nie zawiedziemy go pod wpływem wyroków i prześladowań. Dzięki powszechnemu poparciu, jakiego udzielacie, możemy stale jeszcze działać, utwierdzeni, w nadziei na to, że ostateczne zwycięstwo będzie po stronie Solidarności, po stronie Narodu. Żywiąc głęboką wiarę w słuszność sprawy, w zwycięstwo dobra i solidarności nad złem i przemocą, życzę Wam wszystkim tej samej wiary i tego samego poczucia wielkiej siły, jaką stanowimy. Ogrom środków zużytych dla zdławienia naszego ruchu, wysiłek organizacyjny na to skierowany, blisko 3/4 roku trwające przygotowania do rozprawy świadczą jak ogromną rolę w dziele odrodzenia społecznego i narodowego odgrywa Solidarność i jak wielkie obawy budzi u nieprzyjaciół. Nie możemy zaprzepaścić wyników naszej pracy i nie możemy jej zaprzestać. Dlatego życzę Wam także i tego, by przetrwały i umocniły się więzi zadziegnięte przy budowie Solidarności oraz by przetrwała i umocniła się ta świadomość jaka rodziła się razem z Solidarnością. Życzę wam wreszcie tej woli i tego hartu, jakie towarzyszyły nam dotychczas i jakie są niezbędne by wspólne dzieło prowadzić dalej, mimo utrudnień, przeciwności i prześladowań.

Rodzinom pomordowanych robotników życzę, by ból i krzywda jakie niegdy nie znajdują zadośćuczynienia, weszły Polską, w której za żądanie szacunku dla człowieka, za żądanie poszanowania praw człowieka, nie będzie się płacić życiem. Rodzinom uwięzionych życzę, by ich oczekiwania spełniły się jak najszybciej, by... /nieczytelne/ Uwięzionym i osadzonym w obozach członkom KK wraz z jej przewodniczącym, członkom ZR, członkom KZ, działaczom, pracownikom i współpracownikom naszego Związku, uwięzionym z bratnich Solidarności zw.zaw., aresztowanym przedstawicielom świata nauki i kultury oraz studentom - wszystkim Wam życzę połączenia z rodzinami. Wierzę, że cierpienia Waszego i Waszych rodzin zrodzi się Polska bez więzień i obozów, bez obław i branek, bez ciągłego lęku o los najbliższych. Żołnierzom i oficerom WP oraz milicjantom życzę odwagi, posłuchania głosu sumienia wówczas, gdy posłuchać go trzeba pierwej niż rozkazów. Życzę Wam

byście wszyscy pamiętali, że najpierw jesteście ludźmi i Polakami, a dopiero później wykonawcami rozkazów, że nie wolno dać się użyć do braterstwa, nawet wówczas, gdy przychodzi płacić cenę najwyższą. Życzę Wam, by jak najszybciej nadszedł czas, gdy miast być narzędziem w rękach zbrodniczej władzy toczącej wojnę przeciwko narodowi, staniecie się jego obrońcami.

Wszystkim życzę spełnienia tej największej z naszych nadziei; Ktokolwiek języcze jedną drogą stał się dla nas ruch Solidarności.

Zbigniew Bajak
czł. Przew. KK NSZZ Solidarność

W-wa, Boże Narodzenie.